

*mgr Grzegorz Droba*<sup>1</sup>

Instytut Socjologii  
Uniwersytet Rzeszowski

## **Krytyka neoliberalizmu w kontekście rozwoju zrównoważonego**

### WSTĘP

Idea zrównoważonego rozwoju pojawiła się jako odpowiedź na narastające problemy demograficzne, społeczne i ekologiczne. Postrzegana początkowo jako metoda kształtowania relacji pomiędzy gospodarką a środowiskiem naturalnym stała się bodźcem przewartościowań w naukach społecznych. Główne rozważania nad przyszłością globu i nad spuścizną, którą obecne pokolenia przekażą swoim następcom prowadzone były na gruncie politologii, socjologii i ekonomii. Publikacje, jak chociażby raporty Klubu Rzymskiego, zawierały ostrzeżenia i propozycje zmian w procesie industrializacji, tak by ograniczyć jego szkodliwy wpływ na środowisko naturalne. „Dla rozwoju idei zrównoważonego rozwoju bardzo ważne były również analizy poświęcone takim zagadnieniom jak: wzrost optymalny, trwała wydajność, modele równowagi, adekwatne technologie oraz dobrobyt społeczny” [Załocki, 2012, s. 15]. Pojęcie rozwoju zrównoważonego po raz pierwszy zostało wprowadzone na Konferencji w Sztokholmie w 1972 roku, a obecnie można wyróżnić ponad czterdzieści jego definicji [Piontek, 2002]. Stefan Kozłowski, odwołując się do badań, które w 1990 roku opublikowali Pearce, Barbier i Markandyla, przedstawia trzy filary składające się na współcześnie rozumiany rozwój zrównoważony. Jako pierwszy wymienia cele społeczne i humanistyczne, jako drugi cele ekologiczne, filar trzeci odwołuje się natomiast do zagadnień ekonomicznych [Kozłowski, 1997].

Rozwój zrównoważony przez długi czas postrzegany był głównie przez kategorię celów środowiskowych i relacji pomiędzy nimi a celami ekonomicznymi. Aspekt społeczny wysunął się z cienia dopiero po głębszych analizach, które

---

<sup>1</sup> Adres korespondencyjny: ul. Zimowit 15/3, 35-601 Rzeszów, tel: +48 506 285 993, e-mail: grzegorz.droba@gmail.com.

wykazały, że „zarówno wprowadzenie zmian w procesy produkcyjne, jak i inicjatywy na rzecz ochrony środowiska i jego zasobów okazały się trudne do realizacji z powodu oporu, jaki pojawił się w różnych miejscach struktury społecznej zbiorowości, w których przeprowadzono takie działania. Zastane instytucje społeczno-kulturowe, począwszy od systemów wartości i przekonań, po formalne urzędy i prawa, silnie ograniczały możliwość skutecznego modyfikowania sposobów produkcji i redukcji szkód powodowanych w środowisku” [Załocki, 2012, s. 68]. Oznacza to, że wprowadzenie rozwiązań opartych na koncepcji zrównoważonego rozwoju wymaga rozwiązania wielu problemów dzisiejszych społeczeństw, jeśli nie przewartościowania całego ładu gospodarczego. Spopularyzowana w latach 70. za sprawą Milтона Friedmana i ekonomistów szkoły chicagowskiej doktryna neoliberalna często jest postrzegana jako główna ideologia porządkująca międzynarodową wymianę handlową, recepta na „cud gospodarczy”, czy w końcu sposób na przejście z gospodarki centralnie planowanej do gospodarki wolnorynkowej. Jej krytycy twierdzą jednak, że przyczyniła się ona do pogłębienia problemów (a w wielu wypadkach wręcz te problemy wywołała) związanych z dewastacją środowiska naturalnego, rozwarstwieniem społecznym, eksploatacją krajów rozwijających się, a więc powstania wyzwań, które legły u podstaw koncepcji rozwoju zrównoważonego. Niniejsza praca ma na celu przedstawienie podstawowych założeń neoliberalizmu, jego genezy, wpływu, jaki wywarł na obecny kształt społeczeństw i stosunków międzynarodowych oraz odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób neoliberalizm koresponduje z postulatami koncepcji zrównoważonego rozwoju?

#### DEFINICJA I PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA DOKTRYNY NEOLIBERALNEJ

Istnieje wiele definicji opisujących system neoliberalny. Termin „liberalizm” pochodzi od łacińskiego słowa *liberlais* oznaczającego „wolny” lub „godne człowieka wolnego”: „neoliberalizm” zaś jest skrótem od pojęcia „liberalizm neoklasyczny”. *Encyklopedia PWN* tłumaczy „neoliberalizm”, jako całościową nazwę zespołu koncepcji i poglądów ekonomicznych, społecznych oraz politycznych nawiązujących bezpośrednio do założeń klasycznego liberalizmu. System ten postuluje ograniczenie zadań państwa do tworzenia warunków dla wolnej konkurencji i swobodnego stanowienia cen, zapobiegania załamaniom koniunktury, utrzymywania stabilnego pieniądza, przeciwdziałania monopolom i kartelom, efektem zewnętrznym i stwarzania równych szans obywatelom. W sferze politycznej nakazuje przestrzeganie praw jednostki, w tym szczególnie prawa własności. Jako głównych przedstawicieli nurtu wskazuje Waltera Euckena, Friedricha von Hayek’a oraz Milтона Friedmana [*Encyklopedia PWN*, ([http](http://pwn.pl))].

Bardziej wyczerpującego opisu założeń doktryny dostarcza profesor antropologii David Harvey. „Neoliberalizm jest przede wszystkim teorią praktyk polityczno-ekonomicznych, która głosi, że ludzkiemu dobrobytowi najlepiej służyć będzie uwolnienie przedsiębiorczości w ramach instytucjonalnych, których cechy charakterystyczne to: mocne prawa własności prywatnej, wolne rynki i wolny handel. Rola państwa polega na kreowaniu i utrzymywaniu odpowiednich ram instytucjonalnych. Państwo ma gwarantować dobrą jakość i moc pieniądza. Ponadto musi ono również ustanawiać takie struktury i funkcje militarne, obronne, policyjne oraz prawne, jakich wymaga zabezpieczenie prywatnych praw własności oraz zagwarantowanie w razie potrzeby siłą prawidłowego funkcjonowania rynków. Co więcej, jeśli jakiś rynek jeszcze nie istnieje (w obszarach takich jak ziemia, woda, szkolnictwo, opieka zdrowotna, bezpieczeństwo socjalne czy zanieczyszczenie środowiska), to należy go stworzyć w razie potrzeby aktem państwowym. Poza te zadania jednak państwo nie powinno wykraczać. Interwencje państwa w rynki (kiedy te już powstaną) muszą się ograniczyć do zupełnego minimum, ponieważ, zgodnie z tą teorią, państwo nie jest w stanie posiadać dość informacji, żeby móc prawidłowo odczytywać sygnały rynkowe (ceny) oraz ponieważ wszelkie interwencje państwowe są narażone na nieuniknione wypaczenia i stronniczość pod wpływem potężnych grup interesu” [Harvey, 2008, s. 9].

Neoliberalizm stanowi nowe wcielenie podstawowych doktryn liberalizmu, czyli wolnego, nieograniczonego rynku i nadrzędności prywatnego interesu i własności. Jak stwierdził Ludwig von Mises: „Program liberalny, streszczony do jednego słowa, to byłoby słowo własność, to jest prywatna własność środków produkcji (ponieważ co się tyczy produktów gotowych do konsumpcji, prywatna własność jest przez się zrozumiała i nie jest kwestionowana nawet przez komunistów. Wszystkie inne żądania liberalizmu wynikają z tego zasadniczego żądania” [Mises, 1989, s. 18]. Według doktryny liberalnej wszelka ingerencja państwa jest niepotrzebnym, wręcz szkodliwym wpływem w funkcjonowanie wolnego rynku. Wynika to z czynników ogólnych, jak: niekompletności informacji, wpływu czynników zewnętrznych, niestabilności oraz wad państwa: ograniczenia informacji rynkowych, brak możliwości kontroli sektora prywatnego, rozrostu i kosztu biurokracji i ograniczeń politycznych i społecznych [Żyżyński, 2012]. Neoliberalizm to nowe reguły funkcjonowania kapitalizmu, sprowadzające się przede wszystkim do wzrostu wpływów instytucji finansowych, ograniczenia interwencji państwa w sferze socjalnej, ale również do agresywnego wdrażania programów wydajnościowych i jakościowych w miejscach pracy. Grzegorz Kołodko odnosi się jednak do tej definicji nader krytycznie: „Neoliberalizm – w odróżnieniu od autentycznego i uczciwego liberalizmu, który słusznie hołubi te wartości – nie służy prawdziwej demokracji politycznej, efektywności ekonomicznej i racjonalności społecznej, ale eksploatuje te piękne idee na rzecz zaspokajania potrzeb wąskich elit kosztem szerokich rzesz ludności” [Kołodko, 2008, s. 24]. Praktyka udowodniła rów-

niez, że neoliberalne państwa wcale nie rezygnują z interwencji gospodarczych, przybierają one jednak inny charakter. „Doktryna i ideologia neoliberalizmu, niestety, powodują deformację rynków i generują wadliwy interwencjonizm” [Guzek, 2011, s. 162], interwencjonizm nakierunkowany na ratowanie branż, które na skutek własnych spekulacji i ryzykownych operacji znajdowały się na skraju bankructwa (np. sektor finansowy w USA). Istotą interwencji państwa przestała być pomoc *blue collars* – neoliberalizm zmienił ją w narzędzie ubezpieczenia interesów *white collars*.

W przypadku takiego zjawiska jak doktryna polityczno-ekonomiczna niemalże niemożliwe jest wskazanie konkretnej daty jej narodzin i wygaśnięcia. Powszechnie przyjmuje się, że system ten ugruntował się w latach 70. XX wieku na skutek wzmożonej krytyki keynesizmu, obaw przed rosnącą inflacją i postulatów monetarnych Milтона Friedmana. „Dynamika neoliberalizmu torowała sobie drogę równoległe z obstrzałem krytyki, pod jakim znalazła się polityka keynesowska” [Dumenil, Levy, 2009, s. 28]. Zwiększająca się popularność neoliberalizmu znalazła swoje ujście w wolnościowym programie, promowanym przez Ronalda Reagana i Margaret Thatcher, pod słynnym hasłem *There Is No Alternative*.

Jako prawdziwą genezę neoliberalizmu, krytycy doktryny wskazują jednak spadek dochodów najzamożniejszej grupy amerykańskiego społeczeństwa. Przed nastaniem lat 70. udział 1% najbogatszych gospodarstw domowych USA (choć systematycznie spadał) wynosił ok. 35% całego bogactwa narodowego. Procent ten obniżył się do niewiele ponad 20% w połowie lat 70. W latach 60. i 70. XX w. odczuwalnie obniżyła się rentowność kapitału; korporacje oszczędnie wypłacały dywidendy, a realne stopy procentowe były niskie (a nawet ujemne na początku lat 70). Rynek akcji (także przy uwzględnieniu inflacji) załamał się w połowie lat 70. i trwał w stagnacji. Taka sytuacja wpływała przede wszystkim na sytuację najbogatszych, drastycznie zmniejszając nierówności w dochodach poszczególnych klas społeczeństwa. Biorąc pod uwagę fakt, że po wprowadzeniu wolnorynkowych zasad doktryny w latach 80. 1% najbogatszych w USA posiadał już 30%, a w latach 90. aż 40% bogactwa narodowego. „Neoliberalizm da się interpretować jako zabieg najbogatszego odłamu ludności mający na celu powstrzymanie tej tendencji spadkowej” [Dumenil, Levy, 2009, s. 29]. Zmiany zachodzące w podziale dochodu narodowego USA w latach 1929–2007 znajdują swe odzwierciedlenie w wahaniach wartości współczynnika Giniego. Indeks Giniego nazywany bywa również Wskaźnikiem Nierówności Społecznej i odnosi się do dysproporcji w rozkładzie dochodów w konkretnej grupie (zazwyczaj w danym społeczeństwie). Wskaźnik ten przyjmuje wartości z przedziału [0;1], chociaż w literaturze często spotykane są wyniki podawane w procentach [0;100]; w tym przypadku 0% oznacza idealną równość, 100% idealną nierówność.

**Tabela 1. Współczynnik Giniego dla dochodów w USA**

Rok	Współczynnik
1929	45,0
1935	44,0
1947	37,6
1967	39,7
1968	38,6
1970	39,4
1980	40,3
1990	42,8
2000	46,2
2005	46,9
2006	47,0
2007	46,3
2008*	46,9
2009*	46,9
2010*	46,9
2011*	47,5

\*– źródło: [Bloomberg, (http)]

Źródło: [Żyżyński, 2010, s. 22].

Noam Chomsky jako genezę neoliberalizmu wskazuje imperialną politykę państw zachodnich, a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych. W myśl jego interpretacji państwa rozwinięte wykorzystywały doktrynę neoliberalną i zachodzący proces globalizacji, jako narzędzie neokolonialne, prowadzące do dominacji i wyzysku biedniejszych regionów świata. Stany Zjednoczone, jako fundator lub główny płatnik wielu międzynarodowych organizacji (jak choćby WTO), posłużył się nimi instrumentalnie we wdrażaniu neoliberalnych zasad w krajach rozwijających się. „Konsekwencje zwycięstwa amerykańskich wartości w WTO są następujące:

1. Wprowadzenie nowego narzędzia przydatnego przy interwencjach USA w wewnętrzne sprawy innych krajów.
2. Przejęcie kluczowego sektora gospodarek innych krajów przez mieszczące się w USA korporacje.
3. Zwielokrotnienie korzyści dla sektorów biznesowych i dla bogatych warstw społeczeństwa.
4. Przeniesienie kosztów liberalnej gospodarki na zwykłych obywateli.
5. Wynalezienie nowych i potencjalnie potężnych broni do wykorzystania wobec zagrożenia demokracją” [Chomsky, 2000, s. 60].

Na skutek interwencjonizmu państwowego i trwającego dekady subsydiowania niektórych branż biznesu w USA czy Anglii powstały bardzo silne firmy i korporacje niemające sobie równych konkurentów w Ameryce Południowej, Azji czy Afryce. Naom Chomsky przedstawia następujący scenariusz interwencji:

1. Wykorzystując (lub wręcz kreując) kryzysy w państwach podległych Stany Zjednoczone zmuszały je do wprowadzenia polityki neoliberalnej w zamian za pomoc gospodarczą (np. pożyczkę z Międzynarodowego Funduszu Walutowego).
2. Państwo przyjmujące zasady neoliberalne zobowiązywało się do otwarcenia swoich rynków na kapitał zagraniczny, zniesienia wszelkich barier (ceł ochronnych) i prywatyzacji kluczowych sektorów gospodarki.
3. Wkroczenie dysponujących potężnym kapitałem korporacji amerykańskich, które przejmowały po zaniżonych kosztach przedsiębiorstwa państwowe. Korporacje te nie reinwestują zysków w kraju podległym, lecz wysyłają kapitał do państwa macierzystego, czyli USA.

Chomsky sprowadza neoliberalizm nie tyle do doktryny ekonomicznej, co do narzędzia dominacji i wyzysku stosowanego przez Stany Zjednoczone i ich sojuszników.

W podobnym duchu neoliberalizm definiuje inna znana krytyk doktryny, Naomi Klein. Jej zdaniem neoliberalizm został wprowadzony na zamówienie korporacji i międzynarodowej finansjery, która stopniowo traciła swoją pozycję od czasów II wojny światowej [Klein, 2009]. Grzegorz Kołodko duży nacisk kładzie na skutki intensywnej popularyzacji neoliberalizmu i nieproporcjonalnej siły oddziaływania tej doktryny na ogólny rozwój dyskursu ekonomicznego. „Ośrodków analityczno-badawczych wspierających nurt neoliberalny w ideologii i polityce, powiązanych często w ponadnarodowe wyrafinowane siatki, na świecie nie brakuje, w szczególności w krajach anglosaskich. [...] I tak w Waszyngtonie, obok utworzonego w 1977 roku libertariańskiego Cato Institute (z rocznym budżetem przekraczającym 20 milionów dolarów), można znaleźć wpływową American Enterprise Institute czy też wybitnie neokonserwatywną Heritage Foundation. W Londynie działa Institute of Economic Affairs, Szwecja ma swój Center for Business and Policies Studies, a Włosi Istituto Bruno Leoni” [Kołodko, 2008, s. 28]. W niemalże każdym rozwiniętym państwie istnieje obecnie think-tank lub organizacja propagująca neoliberalne rozwiązania, wywierająca znaczący wpływ na jego opinię publiczną, a nawet politykę. Alain Bihl w „Nowomowie neoliberalnej” opisuje retorykę neoliberalną, która na stałe weszła do dyskursu ekonomicznego i publicznego. Autor konkluduje, że neoliberalne organizacje łącząc siły z neoliberalnymi mediami wprowadziły nowe pojęcia, redefiniowały ustalone terminy i przeinaczyły normy moralne w służbie wyzysku i manipulacji biednych, przez najbogatszych członków społeczeństwa [Bihl, 2008].

## NEOLIBERALIZM A ROZWÓJ ZRÓWNOWAŻONY

Prawdziwym przełomem w rozważaniach ekonomistów i politologów okazała się kwestia odpowiedzialności za środowisko naturalne. W połowie XX wieku coraz większą uwagę badaczy przykuwały analizy i prognozy (zarówno

demograficzne i gospodarcze) wskazujące na poważne problemy związane z wpływem człowieka na planetę. Spodziewany przyrost naturalny oznaczał zarówno zagrożenie głodem, przeludnienie, jak i realną perspektywę zniszczenia cennych ekosystemów w procesie przygotowania gruntów pod produkcję rolną. Za Grzegorzem Kołodką można przypomnieć, że: „pierwszy miliard ludzkość osiągnęła dopiero za czasów Malthusa; jak się szacuje, tyle było nas około roku 1820. Na następny przyszło czekać 110 lat, do roku 1930. Na kolejny już tylko 30 lat, do roku 1960. Potem było coraz szybciej; 4 miliardy ludzi zamieszkuje Ziemię już w 1974 roku, 5 miliardów 14 lat później, w 1988 roku, 6 miliardów już po kolejnych 11 latach, w 1999 roku, i 7 miliardów po następnych 12, w roku 2011” [Kołodko, 2013, s. 254]. Ludzkość powinna przekroczyć pułap 8 miliardów w roku 2025. Rozwój przemysłu (zwłaszcza ciężkiego) poza wszystkimi związanymi z nim dobrodziejstwami niósł również groźbę zatrucia środowiska toksycznymi odpadami. Rozwój przemysłu oraz eksplozja demograficzna zaowocowały również niespotykanym w historii (kosztownym dla ekosystemów i zasobów) zużyciem energii, co obrazuje fakt, że „od II wojny światowej na świecie zużyto więcej nośników energii niż przez cały wcześniejszy okres” [Łucki, 2012, s. 177]. Możliwe, że po raz pierwszy w dziejach cywilizacji zaczęto publicznie stawiać pytanie: czy następne pokolenia będą dysponować czystą wodą i powietrzem? Koncepcja zrównoważonego rozwoju kładzie nacisk na odpowiedzialność, ochronę środowiska naturalnego oraz zabezpieczenie tego bogactwa. Problematyka ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju stała się stałą agendą Organizacji Narodów Zjednoczonych, Klubu Rzymskiego i wielu innych instytucji. W roku 1969 Sekretarz Generalny ONZ Sithu U Thant przedstawił raport „Człowiek i jego środowisko”, w którym potwierdzono przewidywania, co do skutków zmian demograficznych i implikacji związanych z rozwojem przemysłu dla środowiska. Wnioski płynące z opracowania były dramatyczne, a Sithu U Thant stwierdził: „Po raz pierwszy w historii ludzkości pojawił się kryzys o zasięgu ogólnoswiatowym, obejmujący zarówno kraje rozwinięte, jak i rozwijające się – kryzys dotyczący stosunku człowieka do środowiska. [...] Nie ulega wątpliwości, że jeśli proces ten będzie kontynuowany, w przyszłości życie na Ziemi może zostać zagrożone. Jest więc sprawą palącą rozpatrzenie problemów zagrożenia środowiska, umożliwiającego człowiekowi realizowanie jego najwyższych aspiracji oraz podjęcie koniecznych kroków dla zapobieżenia temu niebezpieczeństwu” [Thant, 1971, s. 153–164]. Idee zrównoważonego rozwoju znalazły swoje odzwierciedlenie w międzynarodowych traktatach i porozumieniach, jak choćby w Protokole z Kioto czy programie Unii Europejskiej Natura 2000.

Rozwój zrównoważony jest koncepcją obejmującą wiele aspektów życia społecznego, odnosi się zarówno do sfery politycznej, ekonomicznej, społecznej i demograficznej. Jest on również wypadkową wielu koncepcji jak choćby: wzrostu zerowego, neomaltuzjanizmu, ekorozwoju. Na potrzeby niniejszego opracowania krytyka neoliberalizmu zostanie przedstawiona w oparciu o podział na trzy działy,

korespondujące z filarami zrównoważonego rozwoju Stefana Kozłowskiego. W pierwszym zawarte będzie omówienie krytyki neoliberalizmu ze względu na jego skutki społeczne i humanitarne, w drugim oddziaływanie na środowisko (skutki ekologiczne), w trzecim zaś jego następstwa dla światowej ekonomii.

## NEOLIBERALIZM A CELE SPOŁECZNE I HUMANITARNE

Jako cele społeczne i humanitarne w obrębie I filaru rozwoju zrównoważonego Stefan Kozłowski wymienia: likwidację głodu, likwidację analfabetyzmu, edukację, zaspokojenie potrzeb intelektualnych narodów, ochronę zdrowia i życia ludzkiego, położenie kresu wojnom, nienawiści, rasizmowi, szowinizmowi, zniewoleniu i dominacji jednych narodów nad innymi [Kozłowski, 1997]. Ze względu na złożoność i wielowymiarowość takich pojęć, jak choćby „edukacja”, czy „zniewolenie” sprawą niezmiernie trudną jest bezsprzeczne udowodnienie, czy neoliberalizm faktycznie sprzyja realizacji powyższych celów. Istnieje również wiele definicji ubóstwa i związanych z nimi wskaźników (co daje dużą swobodę interpretacyjną), jednakże w stosunku do lat 70. liczba głodujących i cierpiących skrajne ubóstwo wcale nie uległa obniżeniu. Dzieje się tak oczywiście w dużej mierze na skutek nieproporcjonalnie wysokiego przyrostu naturalnego w krajach rozwijających się, a zwłaszcza w krajach najbiedniejszych. Wszelako należy zauważyć wyraźną tendencję polegającą na coraz szybszym bogaceniu się najbogatszych oraz ubożeniu najbiedniejszych (niezależnie od stopnia zamożności kraju). W tym drugim przypadku „ubożenie” nie polega często na spadku dochodu, lecz na obniżeniu jakości życia spowodowanego utratą dostępu do niektórych usług. W wielu krajach wprowadzających neoliberalne reformy na skutek sprywatyzowania przedsiębiorstw publicznych (jak choćby wodociągi) nastąpił znaczący wzrost kosztów podstawowych usług, a co za tym idzie – wykluczenie najbiedniejszych [Klein, 2008]. Prywatyzacja szkolnictwa niesie za sobą wiele pozytywnych rezultatów, jednakże również poważną groźbę pozbawienia edukacji dzieci rodzin niezamożnych [Melosik, 2003]. Niektórzy krytycy neoliberalizmu, jak choćby Naomi Klein, David Harvey, czy Naomi Chomsky zarzucają mu „służbę” na rzecz neokolonializmu. Zgadzać się z tym zaprzestanie zniewolenia i dominacji jednych narodów nad innymi jest sprzeczne z przeznaczeniem systemu. Należy również przypomnieć, że neokolonializm nie jest jedynie uzależnieniem gospodarczym, ale również kulturowym; metropolia narzuca kolonii swoją kulturę, która staje się wzorcem do naśladowania wypierając lokalne wzorce i tradycje [Iwiński, 1979].

Klein przeprowadza poważną krytykę neoliberalizmu wprowadzając pojęcie „kapitalizmu katastrofalnego”, którego esencją jest zarabianie na efektach klęsk żywiołowych, humanitarnych, czy wojnach. Przeprowadzenie samej wojny jest



przyczyną niezmiernie intratnych przedsięwzięć dla producentów broni, a okupacja i odbudowa dają okazję do zdobycia wielomilionowych kontraktów, z których korzystają przede wszystkim zachodnie korporacje [Klein, 2009]. Autorka stawia tezę, sprowadzającą się do stwierdzenia, że neoliberalny kapitalizm dąży do wojen i stymuluje konflikty zbrojne.

Michał Gabriel Woźniak analizując cechy i skutki współczesnych przemian modernizacyjnych sprowadza je do następujących punktów:

„1. Umieźdzyndarodowienia neoliberalnych standardów deregulacji i liberalizacji ekonomicznej, której podporządkowuje się liberalizację polityczną, światopoglądową, obyczajową. Minimalizacji funkcji państwa towarzyszy przejmowanie wielu jego prerogatyw przez organizacje ponadnarodowe oraz podporządkowanie makroekonomicznych polityk rządów interesom korporacji międzynarodowych.

2. Instrumentalizacji ubezwłasnowolniającej konsumenta w celu ukierunkowania jego preferencji na hiperkonsumpcjonizm.

3. Koncentracji na kreatywności indywidualistycznej poprzez: konkurencję nowego typu polegającej na poszukiwaniu synergicznych efektów szeroko rozumianych innowacji (produktowych, technologicznych, zarządczych, marketingowych, finansowych i innych), budowanie przewag konkurencyjnych, uwalnianie od odpowiedzialności społecznej wewnątrz i międzypokoleniowej, wykoźnianie bliźszego i dalszego dziedzictwa kulturowego.

4. Szokowego unowocześniania rodzącego nadmierny poziom stresu dla znacznej części społeczności, niepewność, niestabilność, gospodarkę nietrwałości w wymiarze procesów realnych i instytucjonalnym (wielka transformacja, szok przyszłości, zderzenie cywilizacji [Huntington, 1997], permanentna i szkodaćca przedsiębiorczości reinstytucjonalizacja).

5. Ekskluzywności wyłączonej z aktywności modernizacyjnej: środowiska zorientowane na tradycyjne wartości, bezrobotnych, rodziny wielodzietne, państwo z wypełniania funkcji regulacyjnych, moralność z procesów decyzyjnych.

6. Koncentracji na mikroekonomicznych endogenicznych czynnikach modernizacji uruchamianych oddolnie przez *homo oeconomicus creativus*.

7. Ignorowaniu potrzeby modernizacji sfery politycznej, procedur demokracji, makroekonomicznych narzędzi polityki popytowej i społecznej.

8. Kreowania społeczeństwa spektaklu [Debord, 2006], obywateli wyzwolonych moralnie, dla łatwiejszego eksploataowania emocjonalnej sfery psychiki ludzkiej i zwierzęcych instynktów [Akerlof, Schiller, 2009]” [Woźniak, 2013, s. 6]. Neoliberalna filozofia odcisnęła się więc nie tylko na jakości życia społeczeństw, przyczyniła się również do gruntownego przewartościowania ich kultury. Społeczeństwa kapitalistyczne, zwłaszcza zaś konsumpcyjne, inaczej postrzegają szczęście i rozwój, czyniąc z konsumpcji rytuał i cel sam w sobie [Wątroba, 2009].

## NEOLIBERALIZM A SKUTKI EKOLOGICZNE

Zrównoważony rozwój stawia sobie za priorytet powstrzymanie degradacji środowiska naturalnego, zapewnienie przetrwania gatunków, zwiększenie bogactwa przyrody. Neoliberalizm w swoich założeniach i postulatach nie odwołuje się w sposób bezpośredni do takich zagadnień jak ochrona środowiska, dlatego ocena doktryny w tym obszarze może zostać przeprowadzona wyłącznie w oparciu o następstwa, jakie przyniosło jej zastosowanie. Krytycy wskazują następujący mechanizm:

1. Państwo wprowadzające neoliberalne reformy redukuje obszar kompetencji władzy (w tym funkcje związane z ochroną środowiska).
2. Następuje deregulacja przepisów prawnych (w tym związanych z ochroną środowiska).
3. Następuje otwarcie rynków danego państwa dla inwestycji oraz kapitału zagranicznego (w wielu przypadkach zainteresowanego głównie lub jedynie eksploatacją zasobów naturalnych państwa).
4. Przedsiębiorstwa eksploatują zasoby naturalne danego obszaru. Dzięki deregulacji, potędze własnego kapitału i osłabieniu struktur państwa nie liczą się z wpływem na lokalne ekosystemy [Kołodko, 2011].

Restrykcyjne przepisy związane z ochroną środowiska są czynnikami znacząco podwyższającymi koszty produkcji. Wpływ niczym nieskrępowanej produkcji przemysłowej (zwłaszcza ciężkiej czy chemicznej) na środowisko naturalne jest trudny do przecenienia i z dużym prawdopodobieństwem można uznać go za jednoznacznie negatywny. Warto również zauważyć, że przedsiębiorstwa kierując się maksymalizacją zysków przeprowadzają „ryzykowne” ekologicznie przedsięwzięcia. Za takie działania można uznać np. otwarcie Zatoki Meksykańskiej, czy dziewiczych terenów Alaski dla eksploatacji podmorskich zasobów ropy naftowej. Znane zdarzenia takie jak: katastrofa tankowca Exxon Valdez, wyciek z platformy wiertniczej BP w Zatoce Meksykańskiej, czy wybuch fabryki Dow Chemicals z Indiach obnażają tendencję korporacji do „ekologicznej bezmyślności” [Godlewska-Lipowa, Ostrowski, 2000], wyrażającej się w zaniechaniach i oszczędnościach w dziedzinie bezpieczeństwa.

## NEOLIBERALIZM A EKONOMIA ŚWIATOWA

Holistyczna ocena systemu ekonomicznego jest zadaniem niezwykle złożonym i wymagającym szczegółowej analizy wpływu na wszystkie dziedziny gospodarki, którą obejmuje. M.G. Woźniak trafnie zauważa jednak, że „sprawność systemu ekonomicznego należy rozumieć jako zdolność mechanizmów regulacji gospodarki krajowej, bądź jakiegokolwiek składnika tej gospodarki (przedsiębiorstw, gospodarstw domowych, poszczególnych rynków itp.) do realizowania w sposób efek-

tywny ekonomicznie pożądanym celów” [Woźniak, 2009, s. 34]. Kontynuując swoją myśl precyzuje dwa podstawowe kryteria oceny, a mianowicie: skuteczność realizowania celów oraz efektywność w wykorzystywaniu zasobów.

Omawiając cele systemu należy ponownie odwołać się do Stefana Kozłowskiego, który charakteryzując trzeci filar rozwoju zrównoważonego wymienił następujące priorytety: zaspokojenie potrzeb materialnych społeczeństw, zróżnicowanie tempa wzrostu dochodu narodowego na osobę w różnych regionach świata, transfer kapitału i nagromadzonych bogactw, dostosowanie technik i technologii produkcji do wymogów środowiska, zaprzestanie produkcji ukierunkowanej na cele wojskowe. Krytycy neoliberalizmu najcięższe zarzuty kierują wobec doktryny w obszarze powyższych zagadnień, przypisując jej decydującą rolę w procesie polaryzacji dochodów (zarówno w obrębie poszczególnych społeczeństw, jak i w skali światowej).

Kolejnym poważnym zarzutem jest służba doktryny na rzecz neokolonializmu, a co za tym idzie – utrwalania i pogłębiania nierówności w rozwoju i wymianie handlowej pomiędzy rozwiniętymi i rozwijającymi się państwami naszego globu [Kaczmarek, 2009].

**Tabela 2. Wartość obrotów na rynkach finansowych USA (w mld dolarów)**

Wyszczególnienie	1956	1960	1963	1966	1970	1980	1990	2000	2010**
Rynek akcji	36	47	61	128	139	522	1671	14222	26460
Rynek papierów skarbowych	276	478	722	1091	1891	4840	26688	67056	126000
Rynek futures	150	165	203	250	330	5584	152717	343136	619883
Rynek walutowy	41	47	55	74	111	5449	36000	60960*	205884
Rynek długów korporacji	19	35	56	90	170	821	3972	3960	4788
Obligacje stanowe i municypalne	12	23	37	60	112	542	2622	2112	5544
Rynek opcji	---	---	---	---	---	46	81	330	194104
Pochodne rynku hipotecznego	---	---	---	---	---	---	3697	16680	75600
Całkowite obroty rynków finansowych	534	795	1134	1692	2749	17804	227448	508456	1258263
PKB USA	425	526	603	770	1039	2790	5303	9817	14420
Obroty/PKB	1,26	1,51	1,88	2,20	2,65	6,38	42,89	51,79	87,3
PKB jako % obrotów finansowych	79,6	66,2	53,2	45,5	37,8	15,7	2,6	1,9	1,1

\* – rok 2001; \*\* – opracowanie własne na podstawie Research Quarterly Q4 2013 [Research Quarterly, ([http](http://))]; --- – brak danych

Źródło: [Żyżyński, 2010, s. 29].

Neoliberalizmowi przypisuje się również doprowadzenie do supremacji sektora finansowego nad innymi działami gospodarki. Dzięki neoliberalnej polityce monetarnej i zniesieniu wielu regulacji sektora finansowego (jak chociażby rozdziału banków komercyjnych od inwestycyjnych) spekulacje finansowe (zwłaszcza rynków opcji i futures) stały się dominującym czynnikiem pozornego wzrostu gospodarczego. Tabela 2 przedstawia wzrost obrotów na rynkach finansowych w latach 1956–2000.

Tak wielka rola sektora finansowego w połączeniu z osłabieniem instytucji państwa – zdaniem wielu krytyków – jest zagrożeniem dla ładu politycznego USA. Dziennikarz śledczy i reżyser Michael Moore dotarł do wewnętrznego raportu City Banku z roku 2005, w którym analitycy twierdzą, że Stany Zjednoczone nie są już właściwie demokracją, a stały się plutokracją [Moore, (http)].

Doktryna neoliberalna odegrała kluczową rolę w przejściu do gospodarek kapitalistycznych państw byłego Związku Radzieckiego i państw mu podległych. W niniejszym artykule nie wystarczy miejsca dla opisu patologii, nadużyć, a przede wszystkim kosztów, jakie poniosły społeczeństwa na skutek „terapii szokowych”, jednakże należy zauważyć, że obecne rozwarstwienie społeczne w krajach postsocjalistycznych, np. w Polsce wynika w dużej mierze właśnie z tych działań [Kieżun, 2013]. Kontynuując wątek można odwołać się do słów M.G. Woźniaka, który w syntezie trylogii *Gospodarka Polski 1990–2011* zauważył, że „nacisk na liberalizację wywiedzioną z Konsensusu Waszyngtońskiego i ciągle krążące nad Polską widmo kryzysu finansów publicznych spowodowały, że przez dekadę lat 90. na marginesie pozostawał problem spójności społecznej, zwłaszcza zaś nasilających się nierówności majątkowo-dochodowych, korupcji, warunków leczenia, wychowania i kształcenia, łączenia pracy z życiem rodzinnym, depopulacji i godnego starzenia się” [Woźniak, 2011, s. 7].

W tym kontekście rozwój zrównoważony wydaje się swoistą przeciwwagą dla neoliberalizmu i receptą na kumulujące się problemy światowej, gospodarki, polityki i moralności.

## PODSUMOWANIE

Neoliberalizm spopularyzowany w latach 70. XX wieku stał się dominującą ideologią kształtującą współczesną ekonomię światową. Za sprawą ekonomistów szkoły chicagowskiej, licznych think-tanków i organizacji konserwatywnych zyskał rozgłos i status obowiązującej doktryny w najważniejszych międzynarodowych instytucjach finansowych. Korzystając z mechanizmów procesu globalizacji zmienił dotychczasowe relacje handlowe, powiązania gospodarcze, rynki pracy oraz kierunek przepływu kapitału. Jako doktryna skrajnie wolnościowa otworzyła wielkie możliwości dla międzynarodowych korporacji szuka-

jących zysku na całym świecie, ograniczając jednocześnie potęgę państw jako organów regulujących i kontrolnych.

Odwołując się do cytowanych słów M.G. Woźniaka należy przypomnieć, że miarą efektywności systemu ekonomicznego jest jego zdolność do realizacji celów gospodarczych oraz oszczędne wykorzystywanie zasobów. System neoliberalny został poddany krytyce pod kontem podstawowych celów wpisanych w założenia rozwoju zrównoważonego i jak jednoznacznie wykazano – nie jest w stanie im sprostać.

Neoliberalizm zdaniem cytowanych krytyków i analityków systemów polityczno-ekonomicznych prowadzi do rozwarstwienia społecznego, wyzysku i podporządkowania biednych bogatym (zarówno w obrębie jednego społeczeństwa, jak i pomiędzy narodami). System ten negatywnie wpływa na środowisko i powoduje nieracjonalną i nieodwracalną eksploatację zasobów naturalnych. Nastawione wyłącznie na przyniesienie zysku akcjonariuszom międzynarodowe korporacje prowadzą agresywną politykę, która trwale odciska się na środowisku państw je goszczących. Ograniczenie władzy państwowej oraz mechanizmów regulacyjnych i kontrolnych sprzyja nastawieniu na doraźny zysk i odrzuceniu odpowiedzialności za długofalowe skutki ingerencji w środowisko.

Neoliberalizm w końcu sprzyja neokolonializmowi i zaburza światową ekonomię, która w wyniku globalizacji stała się wyjątkowo podatna na spekulację międzynarodowego kapitału. Rosnące nierówności zarówno w sferze makro, jak i mikro prowadzą do obniżenia wydajności, poziomu życia i realnego wzrostu, ale są również potencjalnym zarzewiem globalnego konfliktu.

Rozwój zrównoważony jest systemem wychodzącym naprzeciw najpoważniejszym problemom współczesności i w odróżnieniu od neoliberalizmu koncentruje się na rozwoju długofalowym. Przeczy zatem słynnemu sloganowi Milтона Friedmana, uznając za najważniejszą zasadę i motor wszelkich działań nie „chciwość” lecz „odpowiedzialność”. Oceniając powyższe systemy poprzez zasadę racjonalności wykorzystania zasobów nie sposób nie zauważyć, że rozwój zrównoważony z założenia musi być na niej oparty, neoliberalizm zaś zdaje się jej w ogóle nie dostrzegać.

Ze względu na swoje pryncypia, praktykę wykorzystania i skutki, jakie niesie dla społeczeństw, ideologia neoliberalna wydaje się zatem niemożliwa do pogodzenia z celami wpisanymi w koncepcję rozwoju zrównoważonego.

## LITERATURA

Akerlof G.A., Shiller R.J., 2010, *Zwierzęce instynkty. Czy ludzka psychika napędza globalną gospodarkę i jaki to ma wpływ na przemiany światowego kapitalizmu?*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa.

Bihl A., 2008, *Neoliberalna nowomowa*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa.

- Debord G., 2006, *Spoleczeństwo spektaklu oraz rozważania o społeczeństwie spektaklu*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Dumenil G., Levy D., 2009, *Neoliberalna (kontr-)rewolucja [w:] Neoliberalizm przed trybunałem*, red. A. Saad-Filho, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa.
- Encyklopedia PWN*, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo.php?id=3946634> (data dostępu: 01.02.2014 r.).
- Godlewska-Lipowa W., Ostrowski J., 2000, *Problemy światowej ekologii: z czym wchodzimy w XXI wiek*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn.
- Guzek M., 2011, *Makroekonomia i Polityka po Neoliberalizmie. Eseje i polemiki*, Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego, Warszawa.
- Harvey D., 2008, *Neoliberalizm. Historia katastrofy*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa.
- Huntington S.P., 1997, *Zderzenie cywilizacji, i nowy kształt ładu społecznego*, Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa.
- Iwiński T., 1979, *Współczesny neokolonializm*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa.
- Kaczmarek T.T., 2009, *Globalna gospodarka i globalny kryzys*, Difin SA, Warszawa
- Kieżun W., 2013, *Patologia transformacji*, Poltext, Warszawa.
- Klein N., 2004, *No Logo*, Świat Literacki, Izabelin.
- Klein N., 2008, *Mury i wylomy, czyli bariery i szanse, doniesienia z linii frontu debaty o globalizacji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Klein N., 2009, *Doktryna Szoku*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA S.A., Warszawa.
- Kołodko G.W., 2008, *Wędrujący świat*, Prószyński i P-ka S.A. Warszawa.
- Kołodko G.W., 1991, *Od szoku do terapii. Ekonomia i polityka transformacji*, Poltext, Warszawa.
- Kołodko G.W., 2013, *Dokąd zmierza Świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Prószyński Media Sp. z o. o., Warszawa.
- Kozłowski S., 1997, *W drodze do ekorozwoju*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Łucki Z., 2012, *Modernizacja sektora energii [w:] Gospodarka Polski 1990–2011. Transformacja. Modernizacja. Droga do spójności społeczno-ekonomicznej*, t. 2, red. M.G. Woźniak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Melosik Z., 2003, *Edukacja uniwersytecka i stratyfikacja społeczna [w:] Edukacja i stratyfikacja społeczna*, red. T. Gmerek, Wydawnictwo Wolumin, Poznań.
- Mises L., 1989, *Liberalizm w klasycznej tradycji*, Oświaty Kaganiec, Warszawa.
- Piontek B., 2002, *Alternatywne koncepcje urzeczywistniania powszechności w procesie rozwoju [w:] Kapitał ludzki w procesie globalizacji a w zrównoważonym rozwoju*, red. F. Piontek, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomii i Administracji w Bytomiu, Wiśła.
- Thant U., 1971, *Człowiek i jego środowisko [w:] Dajcie szansę Ziemi*, red. J. Zieliński, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Wątroba W., 2009, *Spoleczeństwo konsumpcyjne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław.

- Woźniak M.G., 2011, *Niespójności społeczno-ekonomiczne czasu transformacji*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, z. 21: *Transformacja. Modernizacja. Spójność społeczno-ekonomiczna. Synteza*.
- Woźniak M.G., 2009, *Kryteria oceny sprawności systemów ekonomicznych* [w:] *Konwergencja modeli ekonomicznych. Polska i Ukraina*, red. M.G. Woźniak, Fundacja Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
- Woźniak M.G., 2013, *Od gospodarki „ekonów” do zintegrowanego rozwoju, poprzez nową edukację ekonomiczną*, IX Kongres Ekonomistów Polskich.
- Załocki G., 2012, *Rozwój zrównoważony: idee, efekty, kontrowersje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Żyżyński J., 2010, *Neoliberalizm – ślepa uliczka globalizacji* [w:] *Globalizacja, kryzys i co dalej?*, red. G. Kołodko, Poltext, Warszawa.
- Żyżyński J., 2012, *Państwo minimalne czy państwo racjonalne* [w:] *Gospodarka Polski 1990–2011. Transformacja. Modernizacja. Droga do spójności społeczno-ekonomicznej*, t. 3, red. M.G. Woźniak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Moore M., *Scott Walker’s Plutonomy: An Economy for the One Percent*, <http://www.michaelmoore.com/words/mike-friends-blog/scott-walkers-plutonomy-economy-one-percent> (stan na dzień 1.02.2014).
- Research Quarterly 2013, <http://www.sifma.org/research/item.aspx?id=8589948075>

### Streszczenie

Autor artykułu przedstawia krytykę neoliberalizmu w kontekście celów rozwoju zrównoważonego. Odwołując się do wybranych krytyków doktryny neoliberalnej przedstawia jej genezę, podstawowe założenia oraz sposób, w jaki wpłynęła na współczesny kształt ładu politycznego i ekonomicznego. Autor analogicznie prezentuje podstawowe zagadnienia, które legły u podstaw koncepcji rozwoju zrównoważonego oraz stara się odpowiedzieć na pytanie: jak korespondują one z neoliberalną ideologią i praktyką. W oparciu o podział celów zrównoważonego rozwoju według Stefana Kozłowskiego analizuje wpływ neoliberalizmu na wybrane dziedziny życia społecznego. Krytyka neoliberalizmu została przedstawiona pod kątem celów społecznych i humanitarnych (likwidacji głodu, analfabetyzmu, rozwoju edukacji, zaspokojenia potrzeb intelektualnych narodów, ochrony zdrowia i życia ludzkiego, położenie kresu wojnom, nienawiści, rasizmowi, szowinizmowi, zniewoleniu i dominacji jednych narodów nad innymi); pod kątem celów ekologicznych (powstrzymania degradacji środowiska naturalnego, zapewnienia przetrwania gatunków, zwiększenia bogactwa przyrody); pod kątem wpływu na światowy ład ekonomiczny (zaspokojenia potrzeb materialnych społeczeństw, zróżnicowania tempa wzrostu dochodu narodowego na osobę w różnych regionach świata, transferu kapitału i nagromadzonych bogactw, dostosowania technik i technologii produkcji do wymogów środowiska, zaprzestania produkcji ukierunkowanej na cele wojskowe. Autor przytacza w powyższych kwestiach opinię wybranych krytyków doktryny neoliberalnej, podając przykłady neoliberalnych założeń i praktyk będących w sprzeczności z ideałami rozwoju zrównoważonego. Rozważania kończy stwierdzeniem, iż doktryna neoliberalna, ze względu na swoje dogmaty, charakter oraz sposób wykorzystania nie jest w stanie zrealizować celów rozwoju zrównoważonego. Stanowi ona dla nich swoistą przeciwwagę.

*Słowa kluczowe:* neoliberalizm, rozwój zrównoważony, krytyka, nierówności społeczne, neokolonializm

## **Critique of Neoliberalism in the Context of Sustainable Development**

### *Summary*

The article presents the critique of neoliberalism in the context of the objectives of sustainable development. By referring to some critics of neoliberal doctrine the author shows its origins, the basic assumptions and the way in which it affected the shape of modern political and economic governance. By analogy it presents basic issues underlying the concept of sustainable development and seeks to answer the question of how they correspond with the neoliberal ideology and practice. Based on the division of sustainable development conducted by Stefan Kozłowski the author analyzes the impact of neoliberalism on selected aspects of social life. Criticism of neo-liberalism has been presented in terms of social and humanitarian purposes (liquidation of famine, the liquidation of illiteracy, education, meeting the needs of intellectual people, the protection of human health and life, putting an end to wars, hatred, racism, chauvinism, slavery and domination of one nation over others), in terms of environmental objectives (to stop the degradation of the environment of the planet, ensuring the survival of the species, increasing the wealth of nature in terms of the impact of the global economic order (satisfying the material needs of societies, diversity of growth of national income per capita in different regions of the world, transfer capital and accumulated wealth, adapting techniques and technology to environmental requirements, cessation of production aimed at military targets. Author cites an opinion of some critics of neoliberal doctrine on the above issues, giving examples of neo-liberal assumptions and practices that are in conflict with the ideals of sustainable development. The author finishes considerations by saying that the neo-liberal doctrine, due to its dogmas, the nature and the use is not able to achieve the objectives of sustainable development. It is juxtaposed to it.

*Keywords:* neoliberalism, sustainable development, criticism, social inequalities, neo-colonialism

JEL: H40, H50, H60, I10, I20, J10, J20, N42, N44, O10, P50, Q50